

# Adam Bobryk

---

## Amatorska twórczość artystyczna mniejszości polskiej w Republice Litewskiej 1944-1991

---

Studia Etnologiczne i Antropologiczne 7, 93-106

---

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Adam Bobryk**

Akademia Podlaska  
Siedlce

## **Amatorska twórczość artystyczna mniejszości polskiej w Republice Litewskiej 1944–1991**

Jak podaje Antonina Kłoskowska: „Tożsamość narodowa zbiorowości narodowej to jej zbiorowa samowiedza, jej samookreślenie, tworzenie obrazu własnego i cała zawartość, treść samowiedzy, a nie z zewnątrz konstruowany obraz charakteru narodu”<sup>1</sup>. Chodzi tu więc o pewien mechanizm socjalizacji, polegający na akceptacji i trwałym uzewnętrznieniu wartości ważnych dla danej społeczności narodowej. Jest on ujmowany w kategoriach odmienności własnej kultury w stosunku do innych. Według Jerzego Smolicza: „Jeżeli tożsamość narodu jest poważnie naruszona lub nawet grozi jej zanik [...] wzrasta znaczenie życia kulturalnego, aż do momentu, gdy sama kultura, a przede wszystkim jej rdzenne elementy, stają się wartościami fundamentalnymi, wokół których skupiają się ludzie”<sup>2</sup>.

W niniejszym artykule została przedstawiona twórczość amatorska Polaków na Litwie w latach 1944–1991. Był to okres funkcjonowania Litwy w strukturach państwowych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (1944–1990) oraz

---

<sup>1</sup> A. K ł o s k o w s k a: *Kultury narodowe u korzeni*. Warszawa 1996, s. 99.

<sup>2</sup> J. J. S m o l i c z: *Język jako wartość rdzenna*. W: *Oblicza polskości*. Red. A. K ł o s k o w s k a. Warszawa 1990, s. 211.

dwuwładzy, gdy republika ta podjęła działania na rzecz odzyskania niepodległości (1990–1991) zakończone sukcesem 6 września 1991 roku. Wówczas ZSRR oficjalnie uznał suwerenność Litwy. Artykuł jest podzielony na dwie części. W pierwszej zaprezentowano tworzenie się polskiego amatorskiego ruchu artystycznego, w drugiej zaś – jego rozwój po rozpoczęciu procesów odrodzenia narodowego Polaków.

Ludność polska zamieszkująca w zwartych skupiskach południowo-wschodnią część Republiki Litewskiej, czyli Wileńszczyznę, stała się tam, w wyniku ustanowienia w 1945 roku nowych granic, mniejszością narodową. Na skutek dwóch fal przesiedleń Polaków z Litwy do Polski w latach 1945–1947 oraz 1956–1959 do Polski wyjechało łącznie 243 708 osób. Pierwszy spis ludności został przeprowadzony w 1959 roku. Wykazał on obecność ok. 230 tys. Polaków, którzy stanowili 8,5% mieszkańców kraju<sup>3</sup>. Według ostatniego spisu z 1989 roku ich liczba wzrosła do 257 994, jednak udział procentowy zmalał do 7%<sup>4</sup>. Było to efektem powolnych procesów wynarodowienia. W trakcie spisów wykazano także tendencję do zmniejszania się populacji osób wskazujących język polski jako ojczysty z 96,4% w 1959 roku do 85% w roku 1989<sup>5</sup>. Stanowi to również pewien sygnał mówiący o postępujących procesach asymilacyjnych. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że ranga języka zmalała dlatego, że został on usunięty z życia publicznego. Krąg jego funkcjonowania ograniczono do życia prywatnego, pewnej liczby szkół, nielicznej prasy i Kościoła. Stąd duże znaczenie także jeśli idzie o podtrzymywanie języka polskiego i tożsamości narodowej miała amatorska twórczość artystyczna.

Po zajęciu Wilna przez Armię Czerwoną nie odrodziły się praktycznie żadne polskie instytucje kulturalne. Teatry jedynie wznowiły na kilka miesięcy działalność, po czym aktorzy wyjechali do Polski. Podobnie postąpili prawie wszyscy twórcy działający na Wileńszczyźnie. Władze nie stwarzały warunków, które umożliwiłyby odtworzenie tej dziedziny życia wśród Polaków. Aktywność kulturalna miała charakter oddolny, amatorski i ograniczony. Rozwijała się ona w następujących głównych kierunkach: twórczość literacka i poetycka – od 1944 roku, działalność zespołów folklorystycznych – od 1955 roku i ruch teatralny – od 1961 roku.

Rolę integracyjną i w pewnym stopniu inspirującą w twórczości literackiej odgrywała prasa polskojęzyczna. Pierwsze próby twórczości amatorskiej publikowane były w „Prawdzie Wileńskiej”. Poważniejsza inicjatywa w tej dziedzinie zarysowała się na początku 1948 roku, kiedy to przy redakcji „Prawdy” powstała grupa młodych literatów. Dnia 31 marca 1948 roku zaprzestano wydawania gazety, w związku z czym zakończyła się też działalność tej grupy<sup>6</sup>.

<sup>3</sup> P. Eberhardt: *Przemiany narodowościowe na Litwie*. Warszawa 1997, s. 184.

<sup>4</sup> Tamże, s. 232–233.

<sup>5</sup> Tamże, s. 215.

<sup>6</sup> K. Woźniakowski: *Polska literatura Wileńszczyzny 1944–1984*. Wrocław 1985, s. 6–8.

Odtąd aż do 1953 roku nie znane są relacje mówiące o przejawach działalności twórczej środowiska polskiego. W połowie 1953 roku zaczął ukazywać się dziennik „Czerwony Sztandar” (CS). Prawie od początku zawierał dwie rubryki prezentujące twórczość miejscowych poetów amatorów. Swego rodzaju przełomowym momentem był 10 kwietnia 1954 roku, kiedy to w redakcji CS zawiązano Kółko Literackie. Zorganizowanie tej grupy zaktywizowało nieprofesjonalnych twórców piszących po polsku. Kółko nie tylko dawało możliwość publikacji na łamach gazety, ale również przygotowywało zajęcia seminaryjne poświęcone analizie utworów<sup>7</sup>. Według Krzysztofa Woźniakowskiego, twórcy publikujący wówczas w CS zasadniczo „nie wykraczali poza popularny kanon XIX-wieczny oraz współczesne sobie radzieckie i polskie agitacyjne wierszopisarstwo dydaktyczne”<sup>8</sup>. Jak stwierdza poeta wileński Józef Szostakowski, CS stworzył przede wszystkim miejsce, gdzie twórcy mogli się spotkać. Gdyby tego typu działania były przeprowadzane w mieszkaniu prywatnym, to mogłyby być potraktowane jako wystąpienie przeciwko władzy radzieckiej. W tamtych czasach bowiem nie można było tworzyć żadnego ruchu, który nie posiadałby form instytucjonalnych<sup>9</sup>. Okres działalności Kółka, które zakończyło swoją pracę w 1965 roku, charakteryzował się dużą dynamiką zespołu. Prowadzone były liczne odczyty, wieczory literackie i spotkania dyskusyjne. Nie nastąpiła jednak wyraźna poprawa warsztatu artystycznego<sup>10</sup>. Kółko Literackie jako ośrodek polskiego ruchu literackiego zostało ponownie utworzone 17 stycznia 1978 roku przy redakcji CS. W utworach zaznaczyły się wówczas wyraźnie nowe formy i środki wyrazu artystycznego na zdecydowanie wyższym poziomie niż dotychczasowe próby<sup>11</sup>.

Znamiennym wydarzeniem w polskiej twórczości na Wileńszczyźnie było ukazanie się w 1985 roku wyboru wierszy poetów należących do Kółka. Almanach nosił tytuł *Sponad Wili i cichych fal*. Pomimo tego, że autorzy reprezentowali różne tradycje, stylistykę i poziom, to wydawnictwo to zwróciło uwagę krytyki, jak również Macierzy, na polskie środowisko literackie Wileńszczyzny. Konsekwencją tego wydarzenia było wejście polskich poetów do szerszego obiegu. W rezultacie pojawił się też pomysł wydania po rosyjsku w Moskwie antologii polskich poetów z Litwy. Do opublikowania w formie książkowej jednak nie doszło z powodu zmian politycznych związanych z rozpadem ZSRR.

<sup>7</sup> J. Szostakowski: *Pierwsi adepci pióra*. „Znad Wili” z 1–15 sierpnia 1999.

<sup>8</sup> K. Woźniakowski: *Polska literatura...*, s. 11.

<sup>9</sup> J. Szostakowski: *My Kresowiaci* (wywiad przeprowadzony przez A. Bobryka). „Nowe Echo Podlasia” z 23 sierpnia 1996.

<sup>10</sup> J. Kajtoch, K. Woźniakowski: *Współczesna polska poezja Wileńszczyzny*. Warszawa 1986, s. 7.

<sup>11</sup> K. Woźniakowski: *Polska literatura...*, s. 22–23.

Jedynie część utworów została zamieszczona w rosyjskojęzycznym журналу „Вильнюс”<sup>12</sup>.

Poezja publikowana w CS należała w pewnym stopniu do środków oddziaływania ideologicznego. Jednak mimo wszystko w ten sposób propagowana była więz z mową ojczystą<sup>13</sup>. Według oceny Jacka Kajtocha i Krzysztofa Woźniakowskiego, polskie powojenne pisarstwo na Litwie dzieliło się na trzy odrębne nurty. Było to po pierwsze pisarstwo ludowe, ogniskujące się wokół powtarzalności pór roku, wspomnień z biednego dzieciństwa i rytmu pracy w polu. Drugi nurt prezentuje tematykę społeczno-polityczną, opierając się na tradycyjnej wersyfikacji i strofice. W pewnym sensie mogło to być naśladownictwo W. Broniewskiego lub też radzieckiej poezji publicystycznej. Najbardziej dojrzały jest trzeci nurt, określane przez badaczy przedmiotu jako synkretyczna twórczość nowoczesna. Reprezentowali ją przede wszystkim ludzie wykształceni już w ZSRR, ale otwarci na rozmaite tendencje literackie<sup>14</sup>.

Innym ważnym elementem stanu posiadania ludności polskiej były zespoły pieśni i tańca. Jak stwierdza J. Szostakowski, w dużej mierze polskość na Litwie istniała dzięki kulturze śpiewaczej<sup>15</sup>. Jako pierwszy powstał w 1955 roku Polski Zespół Twórczości Amatorskiej przy Uniwersytecie Wileńskim<sup>16</sup>. Początkowo pracował on bez doświadczonego kierownictwa artystycznego, układy choreograficzne tworząc według własnych pomysłów<sup>17</sup>. Na skutek dobrego przyjęcia przez publiczność został przeniesiony z Uniwersytetu do Klubu Kultury Związków Zawodowych. Wiązało się to też ze zmianą nazwy. Odtąd był to Polski Ludowy Zespół Pieśni i Tańca „Wilia”. Zmiana ta unormowała kwestie formalne, jak również dała pewne minimum stabilizacji finansowej. Ze środowiska „Wili” wypłynęło wiele cennych inicjatyw. Dwukrotnie doprowadzono do emisji polskich filmów w wersji oryginalnej – w latach pięćdziesiątych XX wieku w kinie Spalis i w latach sześćdziesiątych w kinie Tauras. Tu narodziła się też myśl zorganizowania na Litwie konkursu wykonawców piosenki polskiej<sup>18</sup>. Pierwszą taką imprezę przeprowadzono w 1967 roku. Kolejne odbyły się w latach 1969, 1974, 1979 i 1989<sup>19</sup>. Wi-

<sup>12</sup> „Главное, что нас уже оценивают без скидок...”, с поэтом Ромуалдом Мечковским беседует редактор отдела литературы журнала „Вильнюс” Виталий Асовский. „Вильнюс”, март–апрел 1998, s. 116.

<sup>13</sup> J. Szostakowski: *Pierwsi adeptci...*

<sup>14</sup> J. Kajtoch, K. Woźniakowski: *Współczesna polska...*, s. 8–11.

<sup>15</sup> J. Szostakowski: *My Kresowiacy...*

<sup>16</sup> T. Garszkówna-Rogała: *Popłynęła naszej pieśni nuta...* „Kurier Wileński” z 4 marca 1995.

<sup>17</sup> T. Stefanowicz: *„Z tamtych czasów coś po sobie zostawiliśmy...”*. „Kurier Wileński” z 21 marca 1995.

<sup>18</sup> J. Surwiło: *„Wilia naszych strumieni rodzica...”*. W: *Polski Zespół Artystyczny Pieśni i Tańca. Wilia XL lat*. Wilno 1995, s. 8 nn. Cyt. za: T. Stefanowicz: *„Z tamtych czasów...”*...

<sup>19</sup> L. Szaltenis: *Konkurs wykonawców polskiej piosenki*. „Czerwony Sztandar” z 12 grudnia 1989.

liowcy byli też inicjatorami zakładania szkolnych zespołów pieśni i tańca. Pierwszy, pod nazwą Wilenka, utworzono w 1972 roku przy wileńskiej szkole nr 19<sup>20</sup>.

Bardzo ważną rolę odegrał też Polski Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Wileńszczyzna” założony przez Jana Mincewicza na początku 1981 roku przy Niemenczyńskim Domu Kultury (DK). Dużego wysiłku wymagało uzyskanie zgody na określenie się taką nazwą. Oficjalnie bowiem nie było Wileńszczyzny ani rejonu wileńskiego – tylko wilniuski. Zespół ten występował na wielu festiwalach, w podwileńskich miejscowościach i wśród polskich budowlanych pracujących w całym Związku Radzieckim. Największym walorem „Wileńszczyzny” było to, iż zgromadzili oni słowa, melodie, kroki taneczne, które już odchodziły w zapomnienie. W efekcie ocalono w dużej mierze folklor Wileńszczyzny<sup>21</sup>. Działalność artystyczna została doceniona przez władze, które w 1986 roku nadały Zespołowi tytuł ludowego<sup>22</sup>. Jako pierwszy zespół polski nagrali oni w 1989 roku płytę wydaną przez ogólnozwiązkową wytwórnię fonograficzną<sup>23</sup>.

Polska twórczość teatralna została reaktywowana dopiero 13 lutego 1961 roku, kiedy to przy Klubie Pracowników Łączności w Wilnie założono Polski Zespół Dramatyczny<sup>24</sup>. W repertuarze preferowano sztukę polską. Były to montaż słowno-muzyczny, wieczory satyry i inne. Występy odbywały się niejednokrotnie w trudnych warunkach lokalowych, w pomieszczeniach, które nie były nawet ogrzewane. W Wołkumpiach np. w 1963 roku zaprezentowano spektakl, gdy na sali była temperatura 20 stopni poniżej zera<sup>25</sup>. W 1965 roku zespół przeniósł się do Wileńskiego Klubu Pracowników Medycyny<sup>26</sup>.

We wrześniu 1962 roku z inicjatywy Aleksandra Czernisa, przedwojennego aktora, przy współudziale dr. Jerzego Ordy powstał Polski Zespół Teatralny przy Wileńskim Pałacu Kultury Kolejarzy<sup>27</sup>. Na repertuar składały się głównie wieczoro-

<sup>20</sup> D. Piotrowicz: „Świtezianka”. „Magazyn Wileński” z 1–16 maja 1990; J. Lisiewicz: *Najpiękniejszy kwiatek pierwiosnek...* „Magazyn Wileński” z 16–30 czerwca 1993; J. Surwiło: „Wilia naszych...”..., s. 13 nn.; C. Paczkowska: *Zespołowi „Jutrzenka” – 25 lat. „Przyjaźń”* z 4–10 stycznia 2001; A. Kołosoński: „Wizytówka szkoły” świętowała jubileusz. „Przyjaźń” z 14–20 czerwca 2001.

<sup>21</sup> H. Jotkiałło: *Niech nam trwa bardzo długo!* „Kurier Wileński” z 20 kwietnia 1996.

<sup>22</sup> G. Błaszczuk: *Polacy na Litwie. Geneza i stan obecny*. „Przegląd Wschodni” 1991, T. 1, z. 1, s. 159.

<sup>23</sup> Inf. wł., *Rozrzewni, wrzusz, rozweseli płyta „Wileńszczyzny”*. „Czerwony Sztandar” z 20 sierpnia 1989.

<sup>24</sup> J. Surwiło: *Od Klubu Pracowników Łączności do Polskiego Studia Teatralnego*. „Kurier Wileński” z 21 grudnia 1996.

<sup>25</sup> Tamże, zob. też: A.A. Bajor: *Coś... jak cienka struna*. „Kurier Wileński” z 4 grudnia 1996.

<sup>26</sup> J. Surwiło: *Scena polska nad Wilią*. Wilno 1995, s. 10–11.

<sup>27</sup> A. Bajor: *Polski Zespół Teatralny przy Wileńskim Pałacu Kultury Kolejarzy*. „Magazyn Wileński” z 1–15 maja 1994; J. Surwiło: *I. Wileński teatr żywego słowa Aleksandra Czernisa*. „Kurier Wileński” z 20 września 1996.

ry polskiej poezji i muzyki<sup>28</sup>. W Zespole grali i na spektakle przychodzili nie tylko Polacy, ale także Litwini i Rosjanie. W związku z rozwojem Zespołu A. Czernis zgłosił władzom wniosek o przemianowanie grupy na Polski Teatr Ludowy im. A. Mickiewicza. Jednakże na skutek decyzji politycznej Zespół został rozwiązany. Ostatnia próba odbyła się 2 września 1964 roku<sup>29</sup>. Jak uważa Wojciech Piotrowicz, głównym powodem zlikwidowania Zespołu było prezentowanie repertuaru patriotycznego. Momentem przełomowym miało być zaś wykonanie nie uznawanego wówczas hymnu *Gaudeamus igitur*. Po tym władze miały tylko oczekiwać na pretekst do rozwiązania<sup>30</sup>.

W styczniu 1965 roku Zespół ten został na nowo utworzony przez zawodową aktorkę i reżyserkę Irenę Rymowicz. Dzięki fachowej opiece zaczęto odnotowywać sukcesy<sup>31</sup>. W latach 1965–1991 wystawiono 27 premier. Z tej liczby 12 sztuk było dziełem autorów polskich<sup>32</sup>. W ciągu pierwszych 15 lat działalności odbyły się 562 przedstawienia, a wraz z koncertami i imprezami patronackimi – ponad 800, obejrzone przez 460 tys. widzów. Władze doceniając te osiągnięcia, uhonorowały Zespół mianem „ludowy”. Od 15 października 1980 roku zmienił on więc nazwę na Polski Teatr Ludowy przy Wileńskim Pałacu Kultury Kolejarczy<sup>33</sup>. W latach osiemdziesiątych XX wieku stworzono przy Teatrze teatralne studio młodzieżowe<sup>34</sup>. Od 1984 roku zaczęto też organizować choinkę noworoczną dla dzieci<sup>35</sup>. Bardzo często wyjeżdżano z różnymi sztukami w teren. Przedstawienia te, niezależnie od warunków lokalowych, cieszyły się dużym powodzeniem<sup>36</sup>.

Oprócz wymienionych teatrów działał jeszcze Polski Zespół Teatralny przy Fabryce „Komunars” oraz dwie grupy w Kownie – Zespół „Amatorzy Sceny Polskiej przy Klubie Związku Zawodowego Pracowników Przedsiębiorstw Komunalno-Bytowych” i Polski Zespół Dramatyczny przy Kombinacie „Inkaras”<sup>37</sup>.

<sup>28</sup> I. Litwinowicz: *Jeżeli macie coś do wyrzucenia to lepiej oddajcie to nam (wywiad przeprowadzony przez A. Bobryka)*. „Nowe Echo Podlasia” z 25 czerwca 1999.

<sup>29</sup> J. Surwiło: *2. Wileński teatr żywego słowa Aleksandra Czernisa*. „Kurier Wileński” z 24 września 1996.

<sup>30</sup> W. Piotrowicz: *Wileńskie wrastanie*. W: *Wilno i Kresy Północno-Wschodnie*. T. I: *Historia i ludzkie losy*. Red. E. Feliksiak i A. Mironowicz. Białystok 1996, s. 353.

<sup>31</sup> K. Woźniakowski: *Współczesny polski teatr amatorski w ZSRR*. „Pamiętnik Teatralny” 1981, z. 1–2, s. 155; „Kolejarze” – *wkrótce 25-lecie*. „Magazyn Wileński” z 1–15 lutego 1990.

<sup>32</sup> J. Surwiło: *Scena polska...*, s. 28–30.

<sup>33</sup> K. Woźniakowski: *Współczesny polski...*, s. 156.

<sup>34</sup> Służba Informacyjna „Czerwonego Sztandaru”: *Przed występem w Lidzie*. „Czerwony Sztandar” z 26 lutego 1987.

<sup>35</sup> J. Surwiło: *Scena polska...*, s. 50.

<sup>36</sup> I. Rymowicz: *„Zagłoba swatem” – w terenie*. „Czerwony Sztandar” z 11 października 1987.

<sup>37</sup> L. Komaiszko: *Dla miłośników sztuki teatralnej w języku polskim*. „Czerwony Sztandar” z 3 stycznia 1987; D. Werowska: *Zanim się odstłoni kurtynę*. „Czerwony Sztandar” z 29 listopada 1987; K. Woźniakowski: *Współczesny polski...*, s. 159–160.

W terenie wiejskim do wspierania amatorskiej działalności twórczej oraz organizowania czasu wolnego powołano domy kultury. Warunki ich funkcjonowania budziły jednak wiele zastrzeżeń<sup>38</sup>. Poważne luki występowały nawet w wyposażeniu tych instytucji. W Niemenczynie brakowało elementarnych urządzeń dla grupy tanecznej, takich jak np. bariery. Nie dysponowano też żadnym akordeonem. A w sytuacji, gdy przy tym DK działał, wielokrotnie nagradzany, Zespół „Wileńszczyzna”. Miał on też trudności finansowe. Nawet kostiumy szyte były w dużej mierze za pieniądze członków zespołu<sup>39</sup>. Początkowo zdarzało się, że celowo zamykano DK przed rozpoczęciem zajęć przez „Wileńszczyznę”, wskutek czego próby musiały odbywać się na dworze<sup>40</sup>. Działacze kultury w terenie napotykali też wiele barier biurokratycznych. Jak twierdzi Czesław Wysocki, by uszyć np. stroje dla Zespołu, trzeba było mieć zezwolenie Rady Ministrów LSRR. Nie otrzymywano też istotnej pomocy od Ministerstwa Kultury<sup>41</sup>.

Według Lilii Kiejzik, na terenach, gdzie mieszkali Polacy, w DK pracowali ludzie innych narodowości. Utrudniało to możliwości organizowania imprez<sup>42</sup>. Maria Kieżun stwierdziła wręcz, iż kierownictwo instytucji kulturalno-oświatowych obejmowali ludzie przypadkowi, nie posiadający specjalistycznej wiedzy ani zdolności organizatorskich<sup>43</sup>. Szczególnie odczuwalne było to w rejonie sołecznickim. Działały tam polskie zespoły artystyczne, ale w mniejszej liczbie, niż oczekiwali tego mieszkańcy. Szkoły kulturalno-oświatowe nie zawsze uwzględniały zapotrzebowanie rejonów. Do pracy w sołecznickim skierowano chociażby 17-letnią tancerkę baletową, podczas gdy potrzeba było specjalistów od tańców ludowych i estrady<sup>44</sup>.

## Zmiany po rozpoczęciu procesów odrodzenia narodowego

Istotne zmiany w możliwości rozwoju twórczości amatorskiej nastąpiły po 1987 roku, gdy rozpoczął się proces odrodzenia narodowego Polaków na Litwie.

<sup>38</sup> B. Markowiczienė, I. Gasperewiczienė: *Rodzina wciąż nie zamknięta*. „Czerwony Sztandar” z 19 lutego 1987; J. Mincewicz: *O kulturze muzycznej, logice przepisów i o tym, co nas boli*. „Czerwony Sztandar” z 29 października 1987.

<sup>39</sup> J. Mincewicz: *O kulturze...*

<sup>40</sup> H. Mażul: *Rodzinnemu folklorowi wierni*. „Przyjaźń” z 3–9 maja 2001.

<sup>41</sup> Cz. Wysocki: *Rejon sołecznicki: kultura w dniach powszednich i świątecznych*. „Czerwony Sztandar” z 22 listopada 1987.

<sup>42</sup> K. Marczyk, J. Sienkiewicz: *Nocne rodaków rozmowy*. „Czerwony Sztandar” z 4 września 1988.

<sup>43</sup> F. Gołodowicz: *Umacniać przyjaźń narodów radzieckich*. „Przyjaźń” z 23 czerwca 1988.

<sup>44</sup> Cz. Wysocki: *Rejon sołecznicki...*



Najwcześniejszy i największy rozkwit nastąpił w dziedzinie amatorskich zespołów ludowych pieśni i tańca. Jak wynika z danych Departamentu Narodowości, w listopadzie 1991 roku działało ponad 80 różnych polskich zespołów amatorskich, z czego 11 – w Wilnie<sup>45</sup>. Statystyka ta prawdopodobnie nie obejmuje grup dziecięcych. W 1990 roku były 42 takie grupy zarejestrowane w dziale kultury Związku Polaków na Litwie (ZPL). W warunkach swobody, gdy nie utrudniano już ich działalności, funkcjonowały one praktycznie w każdej polskiej szkole, a proces ich tworzenia był w stadium rozwojowym<sup>46</sup>. Jeżeli by się uwzględniło wszystkie formy aktywności artystycznej, nie tylko uprzednio wymienione, ale także następne kapele ludowe i chóry, to liczby te byłyby znacznie wyższe. Tylko w rejonie wileńskim w grudniu 1989 roku działało 171 różnych zespołów pieśni i tańca<sup>47</sup>. Świadczy to o dużej aktywności twórczej mniejszości polskiej i jej zainteresowaniach krzewieniem swojej kultury. Istotne też jest, że nie tylko powstawały nowe zespoły, ale także wznawiały swoją działalność te, które z różnych przyczyn musiały wcześniej zaprzestać aktywności<sup>48</sup>.

Pewnym mankamentem było natomiast prezentowanie repertuaru głównie z centralnej Polski. Do nielicznych zespołów czerpiących także z twórczości regionalnej należały m.in. Zespół „Wileńszczyzna” oraz zespoły Sużaniana, Maguniana i Stare Troki<sup>49</sup>. Wynikało to przede wszystkim z braku opracowań dotyczących lokalnego folkloru. Dodatkowo z manifestowaniem polskości bardziej kojarzyły się znane powszechnie i spopularyzowane przez wykonawców z Macierzy utwory z Mazowsza i Małopolski. Niemniej trzeba też odnotować powstanie zespołów, które wykonywały inne rodzaje muzyki niż tylko ludowa. Należy tu wymienić działający przy kościele św. Ducha w Wilnie Chór Męski „Dominicanes Vilnensis”<sup>50</sup>. Na Wileńszczyźnie zawiązano także kilka młodzieżowych zespołów rockowych. Warunki ich pracy były trudne ze względu na to,

<sup>45</sup> H. K o b e c k a i t e: *Na niwie kultur narodowych*. „Kurier Wileński” z 9 listopada 1991.

<sup>46</sup> J. M i n c e w i c z: „Jutrzenka” i „Stokrotki” mają po 15 lat. „Kurier Wileński” z 12 kwietnia 1990.

<sup>47</sup> N. P i e r e w i e r z e w a: *Prosimy o głos*. „Przyjaźń” z 21 grudnia 1989.

<sup>48</sup> N. N i e z a m o w: *Odrodzenie*. „Kurier Wileński” z 29 marca 1990. Późniejsze wydarzenia, jak rozwiązanie polskich rad rejonowych oraz upadek dotychczasowego skromnego, mecenatu kolchozów nad twórczością ludową, spowodował po 1991 r. spadek liczby zespołów. W 1993 r. działały 63 grupy, obejmujące szerokie spektrum sztuki od kapel po teatry. Z tej liczby w Wilnie było 19, Kownie – 1, rejonie wileńskim – 22, trockim – 10, sołecznickim – 6, święciańskim – 4 i szyrwinckim – 1; S. V a i t i e k u s: *Polacy Litwy*. Vilnius 1995, s. 41.

<sup>49</sup> B. R a f a ł s k a: *W rejonie święciańskim*. „Kurier Wileński” z 7 lipca 1990; J. M i n c e w i c z: *Wkrótce „Wesele wileńskie” w nowej wersji*. „Kurier Wileński” z 31 października 1995; J. R a i Ń s k a: *Rozśpiewane Stare Troki*. „Nasza Gazeta” z 10–16 kwietnia 1997; A. W a ł e j k o: „Maguniana”. „Nasza Gazeta” z 23–29 lipca 1998.

<sup>50</sup> H. J o t k i a ł o: *Powodzenia i wytrwałości!* „Kurier Wileński” z 30 grudnia 1992; (km). *Pierwsze koncerty*. „Magazyn Wileński”, 16–31 stycznia 1993; J. L e w i c k i: *Z kręgu wileńskiego na europejski (wywiad przeprowadzony przez W. Piotrowicza)*. „Znad Wilii” z 14–27 lutego 1993; S. V a i t i e k u s: *Polacy Litwy...*, s. 42.

że z braku innych rozwiązań alternatywnych musiały one działać w strukturach litewskich DK. W związku z tym też najczęściej występowały one przed publicznością litewską i rosyjską, która ich nie rozumiała<sup>51</sup>. Wytworzył się też bardzo popularny odpowiednik muzyki disco polo. Najstarszym zespołem, który grał w tym stylu była „Wiza” powstała w 1990 roku w Podbrodziu<sup>52</sup>. Jak więc z tego wynika, rozszerzył się zakres polskiej twórczości. Chodzi nie tylko o zwiększenie się liczby zespołów i wykonawców, ale także liczby stylów wykonywanej muzyki.

W okresie powojennym możliwości zbiorowego prezentowania polskiej twórczości na festiwalach czy też konkursach były bardzo ograniczone. Istotne zmiany w tej dziedzinie zaszły w wyniku odrodzenia polskiego, aczkolwiek początkowo odbywało się to nie bez pewnych trudności. Świadczy o tym I tura Ogólnozwiązkowego Konkursu Polskiej Piosenki, który przeprowadzono 10 kwietnia 1988 roku w Trokach<sup>53</sup>. Można przypuszczać, iż postępowanie kwalifikacyjne, w wyniku którego wyeliminowano polskich twórców, jak np. Zespół „Stokrotki” kierowany przez J. Mincewicza, jednocześnie preferując wykonawców litewskich, było elementem polityki zmierzającej do marginalizacji polskiej twórczości.

Wkrótce jednak Polacy sami zaczęli podejmować inicjatywy w tym zakresie. Pierwszym takim przedsięwzięciem okazało się przeprowadzenie we wrześniu 1988 roku w kołchozie im. Kirowa (rejon solecznicki) Święta Piosenki Polskiej<sup>54</sup>. Wydarzeniem bez precedensu było zorganizowanie w rejonie wileńskim Festynu Kultury Polskiej „Kwiaty Polskie”. Inauguracja jego działalności miała miejsce 13 maja 1989 roku. Od tego czasu Festyn odbywał się regularnie raz w roku i był nie tylko przeglądem zespołów pieśni i tańca, ale także areną prezentacji twórczości zarówno profesjonalnych artystów, jak i twórców ludowych. Na mniejszą skalę organizowano także podobne imprezy kulturalne od 1989 roku w rejonie solecznickim i 1991 roku w rejonie trockim. Odrodzono również tradycyjne obchody św. Kazimierza, zwane powszechnie Kaziukami. Było to nie tylko święto religijne, ale też wydarzenie promujące kulturę ludową. Pierwsza edycja Kaziuków miała miejsce 3 marca 1990 roku w Niemenczynie<sup>55</sup>. Do znaczniejszych cyklicznych imprez, oprócz wymienionych festynów, można zaliczyć Konkurs Piosenki Poetyckiej organizowany od 1988 roku<sup>56</sup>, Festiwal Piosenki Religijnej

<sup>51</sup> A. R a d c z e n k o: *Właśnie na taką młodzież jak my trzeba stawiać* (wywiad przeprowadzony przez J. Masian). „Kurier Wileński” z 10 listopada 1994.

<sup>52</sup> H. G ł a d k o w s k a: *Ta wileńska, swojska nuta...* „Kurier Wileński” z 20 listopada 1996.

<sup>53</sup> A. R o l s k a: *Po I eliminacjach w Trakai*. „Czerwony Sztandar” z 13 kwietnia 1988; T a ż: *Wilnianin Piotr Gorbylow i inni*. „Czerwony Sztandar” z 15 maja 1988.

<sup>54</sup> Inf. wł., *Święto Piosenki Polskiej*. „Czerwony Sztandar” z 30 września 1988.

<sup>55</sup> I. K o r c z y Ń s k a: *Kaziuczek niemenczyński*. „Nasza Gazeta” z 11 marca 1990.

<sup>56</sup> (km), *II Konkurs Piosenki Poetyckiej*. „Magazyn Wileński” z 1–15 maja 1992; A. K u ż m a: *Poezja śpiewana w Wilnie*. „Słowo Wileńskie” z 31 maja–6 czerwca 1996; H. M a ż u l: *Naśladowanie Grechutę*. „Nasza Gazeta” z 31 maja–6 czerwca 1996; K. M a r c z y k: *Powrót piosenki literackiej*. „Magazyn Wileński”, lipiec 1996.

i Harcerskiej w Ejszyszkach – od 1989 roku<sup>57</sup>, Święto Pieśni i Poezji Religijnej „Ciebie, Boże Wysławiamy” – od 1990 roku<sup>58</sup>. W późniejszym okresie powstawały również inne inicjatywy. Pozwalało to dynamizować działalność kulturalną i docierać do coraz większego grona odbiorców.

Pomimo uzyskania swobody działania pogorszyły się warunki działalności polskich grup teatralnych. Zmniejszyła się też ich liczba. Polski Zespół Teatralny przy Fabryce „Komunars” musiał w związku z długotrwałym remontem zakładowego DK przenieść się w 1987 roku do wileńskiej szkoły nr 11<sup>59</sup>. Po kilku latach zakończył też swoją działalność<sup>60</sup>. Polski Zespół Dramatyczny przy Klubie Pracowników Medycyny został przyjęty do Stowarzyszenia Wolnych Teatrów Litwy, zmieniając jednocześnie nazwę na Polskie Studio Teatralne<sup>61</sup>. Jednakże jesienią 1990 roku na pewien czas zawiesił występy w związku z trudnościami lokalowymi, które pojawiły się w macierzystym Klubie<sup>62</sup>. Nie udało się też zrealizować stawianego przez społeczność polską postulatu utworzenia teatru zawodowego<sup>63</sup>.

Przemiany następowały również w środowisku poetyckim, które jako jedno z nielicznych miało wcześniej możliwość działania. Najbardziej prężna grupa skupiona w Kółku Literackim przy redakcji CS po pierwszych publikacjach książkowych na Litwie i w Polsce dokonała w 1987 roku reorganizacji. Zmieniono nazwę na Koło Literackie, a nowym prezesem został Henryk Mażul. Podjęto jednocześnie wiele nowych inicjatyw, organizując cykle spotkań z czytelnikami oraz intensyfikując współpracę ze szkołami i mediami. Zaowocowało to nawiązaniem od 1988 roku oficjalnych kontaktów ze środowiskiem literackim w Polsce i zapraszaniem na imprezy ogólnorepublikańskie<sup>64</sup>. W dniu 27 kwietnia 1989 roku założono Sekcję Literatów Polskich przy Związku Pisarzy Litwy, której prezesem został Aleksander Sokołowski<sup>65</sup>. Pewną jej specyfiką była nie tylko praca twórcza, ale także tłumaczenie literatury litew-

<sup>57</sup> B. O b ł a c z y ń s k a: *Festiwal Piosenki Religijnej i Harcerskiej*. „Kurier Wileński” z 12 listopada 1992.

<sup>58</sup> J. M i n c e w i c z: *Radujemy się w Bogu*. „Kurier Wileński” z 18 marca 1994; H. J o t - k i a ł ł o: *Śpiewajmy Panu*. „Kurier Wileński” z 25 kwietnia 1995.

<sup>59</sup> D. W e r o w s k a: *Zanim się odstłoni kurtynę*. „Czerwony Sztandar” z 29 listopada 1987.

<sup>60</sup> J. S u r w i ł o: *Scena polska...*, s. 11.

<sup>61</sup> T e n ż e: *Od Klubu Pracowników...*

<sup>62</sup> A. B a j o r: *Komu teatr, komu?* „Kurier Wileński” z 16 listopada 1990.

<sup>63</sup> ELTA: *Problemy można rozstrzygnąć tylko w drodze demokratycznej*. „Czerwony Sztandar” z 14 września 1989; G. B ł a s z c z y k: *Polacy na Litwie...*, s. 165.

<sup>64</sup> S. M e d a j s k i: *Spotkały się muzy w Domu Prasy*. „Czerwony Sztandar” z 7 lutego 1988; W. J. P o d g ó r s k i: *Litwa Polska XIX i XX wieku, inspiracje literackie, kulturalne, oświatowe*. Warszawa 1994, s. 258–259; *Listopadowe wojaże poetów wileńskich*. „Znad Wilii” z 1–15 grudnia 1995; WIG: *Literackie spotkania*. „Nowe Echo Podlasia” z 17 października 1997; J. S z o s t a k o w s k i: *Słowo ponad granicami*. „Magazyn Wileński”, grudzień 1997.

<sup>65</sup> A. Ś n i e ż k o: *Spojrzenie wstecz*. „Kurier Wileński” z 5 maja 1994.

skiej<sup>66</sup>. A. Sokołowski został też jako pierwszy ze współczesnych poetów polskich przyjęty w 1991 roku do Związku Pisarzy Litwy<sup>67</sup>. W okresie odrodzenia powstało także Koło Literackie przy redakcji „Przykazań Lenina” w Sołecznikach<sup>68</sup>.

Jak wynika z zaprezentowanych danych, w Litwie Radzieckiej oprócz oświaty i środków masowego przekazu Polacy mogli przejawiać pewną aktywność w twórczości artystycznej. Niemniej, ze względu na różne ograniczenia, życie kulturalne było bardzo ubogie. Działała jedynie pewna liczba zespołów folklorystycznych, kilka kółek poetyckich i 2 bardziej znaczące teatry amatorskie. Należy też zauważyć, iż w wielu miastach ZSRR, w tym też i na Litwie, odbywały się koncerty artystów z Polski, co zwiększało zainteresowanie polską kulturą.

Działalność kulturalna była jedną z nielicznych dziedzin życia, gdzie Polacy mogli wyrażać swoje aspiracje narodowościowe. Mieli tu jednak zawężone możliwości działania. Ograniczały się one do sfer twórczości amatorskiej, w bardzo wąskim stopniu wspartej mecenatem instytucji państwowych. Krąg swobód poszerzał się wraz z wchodzeniem w życie nowych pokoleń inteligencji, wykształconych już w Litwie Radzieckiej. Jakkolwiek ważną rolę inspirującą odgrywali przez długi czas nieliczni przedstawiciele przedwojennych elit wileńskich. Niemniej był to ruch, który nie kontynuował tradycji, tylko wszystko musiał tworzyć od początku. Nawet wiele materiałów dotyczących folkloru Wileńszczyzny użytkowano nie na miejscu, ale od byłych Wilnian z Polski<sup>69</sup>. Oficjalne kontakty z Macierzą były ograniczone do minimum. W zakresie kultury narodowej nie prowadzono żadnych szkoleń ani kursów. Stanowiło to niewątpliwie efekt celowej polityki władz. Działalność kulturalna nie była też wolna od nacisków ideologicznych. Zespół „Wilia” musiał mieć w swoim repertuarze kilka pieśni o partii<sup>70</sup>, Polski Zespół Dramatyczny wystawił *Niemców* L. Kruczkowskiego, ale z okazji 50. rocznicy Rewolucji Październikowej<sup>71</sup>, Teatr przy Kolejaczach zaś zaprezentował przedstawienie o Leninie<sup>72</sup>. Natomiast zespół z Korwia został rozwiązany wkrótce po tym, gdy podczas przeglądu twórczości amatorskiej w 1958 roku wykonał utwór *Ave Maria*<sup>73</sup>. Twórczość artystyczna miała jednak duże znaczenie dla podtrzymywania świadomości narodowej, kształtowania tożsamości oraz tworzenia nowych zrębów elit społeczeństwa polskiego. Zaspokajała ona też w pewnym stopniu potrzebę aktywności grup społecznych.

<sup>66</sup> A. Sokołowski: *Współczesne litewsko-polskie więzi literackie na Litwie*. „Lithuania” 1997, nr 3/4, s. 184–185.

<sup>67</sup> *Prezes Sekcji Polskiej – członkiem Związku Pisarzy*. „Kurier Wileński” z 28 grudnia 1991.

<sup>68</sup> *Zawsze – z Marylą i Adamem...* „Czerwony Sztandar” z 2 grudnia 1988.

<sup>69</sup> J. Surwilo: „*Wilia naszych...*”, s. 8 nn.

<sup>70</sup> S. Krzywicki: *Specjalnie „dla historii...”* „Kurier Wileński” z 28 kwietnia 1995.

<sup>71</sup> K. Woźniakowski: *Współczesny polski...*, s. 156.

<sup>72</sup> I. Litwinowicz: *Jeżeli macie...*

<sup>73</sup> L. Młynski: *List otwarty do Pana Jana Miluna*. „Kurier Wileński” z 12 maja 1994.

Spółeczność polska doceniała rolę, jaką miała do odegrania w procesie odrodzenia twórczość kulturalna. Tym bardziej, że oczekiwano nie tylko rozwoju folkloru, ale przede wszystkim nowych form działalności artystycznej oraz stworzenia profesjonalnych instytucji zajmujących się wspieraniem i upowszechnianiem kultury<sup>74</sup>. Od końca lat osiemdziesiątych minionego stulecia nastąpiła poprawa w zakresie możliwości rozwijania życia kulturalnego. Zorganizowano instytucje zajmujące się promocją kultury. Powstały nowe typy twórczości: chóry, muzyka rockowa, disco polo, publikacje książkowe. Stworzono też własne formy prezentacji w postaci przeglądów, festiwali i konkursów. Najpopularniejszą formą uczestnictwa w kulturze pozostał jednak nadal amatorski ruch folklorystyczny. Wynikało to zapewne z tego, że na Litwie spośród ludności polskiej najwięcej osób mieszkało lub urodziło się na wsi, gdzie ta forma twórczości była w okresie powojennym najbardziej naturalna i dostępna. Wydaje się też, że polskie pieśni i tańce ludowe były dla nich istotnym wyrazem manifestowania patriotyzmu i odróżniania się od reszty społeczeństwa. Postępowano tak, gdyż uważano, że brak warunków do kultywowania tradycji, folkloru, rozwoju twórczości intelektualnej, przemilczanie dużych osiągnięć Polaków w kulturze podczas lansowania przez środki masowego przekazu obcych wzorców zachowań sprzyjało podcinaniu korzeni tożsamości narodowej i zanikaniu w świadomości młodego pokolenia bogatych tradycji kultury polskiej na Wileńszczyźnie. Należało więc przeciwdziałać tym zagrożeniom<sup>75</sup>.

Uczestnictwo, w tych warunkach, w działalności twórczej i artystycznej świadczyło o dużym przywiązaniu do kultury w ojczystym języku i o potrzebie jej kultywowania. Integrowało to społeczność polską i sprzyjało rozwojowi interakcji. Miało to istotne znaczenie dla podtrzymywania i rozwoju świadomości narodowej oraz przekazywania jej następnym pokoleniom. Amatorska twórczość artystyczna odegrała ogromną rolę w kształtowaniu polskiej tożsamości. W latach 1946–1988 nie mogły bowiem działać żadne organizacje mniejszości. Prasa i oświata miały z założenia przekazywać jednolite treści ideologiczne, tyle że w języku polskim. Twórczość artystyczna była więc jedyną dziedziną, gdzie Polacy mogli podejmować działania zbiorowe oraz kultywować tradycję i kulturę ojczystą. W ten sposób była podtrzymywana tożsamość narodowa, ograniczono również procesy asymilacyjne. Twórczość umożliwiała także funkcjonowanie języka ojczystego w życiu publicznym. Historyczne wydarzenia utrwalone w różnych utworach literackich miały istotny wpływ na kształtowanie się postaw ludności polskiej charakteryzujących się patriotyzmem i przywiązaniem do swego pochodzenia. Sprzyjały kultywowaniu narodowego etosu. Kultura ułatwiała

<sup>74</sup> K. Marczyk, J. Sienkiewicz: *Nocne rodaków rozmowy*. „Czerwony Sztandar” z 4 września 1988; A. Brodawski: *Dążymy do samorządu regionalnego*. „Czerwony Sztandar” z 18 sierpnia 1989; A. Płokszto: *Więcej świata i światła (wywiad przeprowadzony przez B. Barską)*. „Kurier Wileński” z 23 lutego 1990.

<sup>75</sup> *Dokumenty IV Zjazdu Związku Polaków na Litwie (Wilno 19. 02. 1994 r.)*. [B.m.r.w.], s. 5 nn.

także identyfikację i wzbudzała poczucie dumy z przynależności narodowej. Za jej pośrednictwem można było również utrzymywać, chociaż w ograniczonym zakresie, więzi z Macierzą. W efekcie kultura miała istotny wpływ na formowanie się w nowych warunkach samookreślenia i charakteru narodu oraz ograniczała wpływy innych nacji na postawy Polaków.

**Amateur Artistic Production of the Polish Minority  
in the Republic of Lithuania in the Years 1944–1991**

**S u m m a r y**

The article illustrates the Polish amateur production in Lithuania in the years 1944–1991. The text is divided in two parts, the first depicting the creation of the amateur artistic movement and the second describing its growth after the outbreak of the process of national revival of the Polish minority. Cultural activity was one of the very few aspects of life where the Poles were able to express their nationalistic aspirations. However, the possibilities of action were truly limited in this field, boiling down to environments of amateur production meagrely backed by the patronage of state institutions. It was a movement that did not continue the tradition but had to start its creation from scratch. The materials regarding the folklore of the Vilnius area were not even retrieved on the spot, but were obtained from former Vilnius inhabitants residing in Poland.

The Polish community appreciated the role which the cultural production played in the process of revival. The more so, as people expected not only the development of folklore but above all creation of new forms of artistic activity and foundation of professional institutions aimed at sponsoring and diffusing culture. Since the end of the 80s in the 20<sup>th</sup> century a considerable improvement has been made in this field. Institutions whose main purpose was the promotion of culture were set up. New forms of production appeared. Specific forms of presentation were introduced, such as reviews, festivals and competitions. Notwithstanding, the amateur folkloristic movement remained the most popular form of cultural participation. It was widely known in fact that the lack of favourable conditions to cultivate traditions, folklore and intellectual production, making no mention of the great cultural achievements of the Poles as well as the simultaneous diffusion of foreign patterns of conduct all led to the uprooting of the national identity and to disappearance of rich traditions of the Polish culture present in the Vilnius area in the conscience of new generations.

**Amateurlkunst der polnischen Minderheit  
in der Republik Litauen (1944–1991)**

**Z u s a m m e n f a s s u n g**

Der vorliegende Artikel handelt über die Amateurlkunst von den in Litauen in den Jahren 1944–1991 lebenden Polen. Der Text ist in zwei Teile eingeteilt. Im ersten finden wir Informationen über die Entstehung der Amateurlkunstbewegung, im zweiten ihre weitere Entwicklung nach

der nationalen Wiedergeburt der polnischen Minderheit. Kulturelle Tätigkeit war einer von wenigen Lebensbereichen, auf dem Polen ihren Nationalitätsbestrebungen Ausdruck geben konnten. Sie verfügten jedoch über wenige Wirkungsmöglichkeiten. Diese beschränkten sich vor allem auf künstlerisches Amateurschaffen, das nur in geringem Maße von staatlichen Institutionen unterstützt war. Das war eine Bewegung, die keine früheren Traditionen fortsetzen konnte, sondern alles von Anfang an schaffen musste. In Litauen fehlte es sogar an den, die Folklore des Vilnuslandes betreffenden Materialien; diese mussten von ehemaligen Vilnuseinwohnern aus Polen erworben werden.

Die polnische Gemeinschaft wusste die Rolle, die das künstlerische Schaffen im Wiedergeburtprozess zu erfüllen hatte, zu schätzen. Um so mehr, dass nicht nur die Folkloreentwicklung, sondern vor allem neue Formen der künstlerischen Tätigkeit und die Erschaffung von neuen, die polnische Kultur unterstützenden und verbreitenden Institutionen erwartet wurden. Seit Ende 80-er Jahre des 20.Jhs hat sich die Situation verbessert: es wurden manche Institutionen gegründet, deren Aufgabe die Verbreitung der polnischen Kultur war. Man veranstaltete zahlreiche Festspiele und Wettbewerbe. Die populärste Tätigkeit war aber künstlerische Amateurbewegung. Man war doch dessen bewusst, dass die fehlende Befähigung zur Pflege von Tradition, Folklore und intellektueller Tätigkeit, das Verschweigen von großen kulturellen Erfolgen der Polen – mit gleichzeitiger Förderung in Massenmedien fremder Verhaltensformen – begünstigten die Ausrottung der nationalen Identität und das Absterben von reicher polnischer Kulturtradition im Vilnusland.